

Będzie tak jak jest – Anna Jurkšztowicz

Ukryj mnie już kończy się ten dzień
Już woda w wannie
Już normalnie cicho bezpiecznie
Ukryj mnie ja wiem jak trudno jest
Przedsionki w ludziach co tu mówić
Słowa zmęczyły się

Będzie tak jak jest
Łzy uwolnią mnie od łez
Będzie tak jak jest
Nowe nas ominie wiesz
Sama dźwigam dzień sama dźwigam noc
Bóg jest także sam
Czy wierzy w lepszy świat?

Ukryj mnie przed lustrem, oknem, szkłem
Oddałam zegar bo odmierzał cisze Twych kroków
Skrzypią drzwi i wiem to wiatr nie ty
Dla ciebie prościej żyć w przenośni
Dla mnie już tylko łzy

Będzie tak jak jest
Łzy uwolnią mnie od łez
Będzie tak jak jest
Nowy nas ominie wiesz
Sama dźwigam dzień sama dźwigam noc
Bóg jest także sam
Czy wierzy w lepszy świat?

Będzie tak jak jest
Łzy uwolnią mnie od łez
Będzie tak jak jest
Nowy nas ominie wiesz
Sama dźwigam dzień sama dźwigam noc
Bóg jest także sam
Czy wierzy w lepszy świat?

Będzie tak jak jest
Łzy uwolnią mnie od łez
Będzie tak jak jest
Nowy nas ominie wiesz
Sama dźwigam dzień sama dźwigam noc
Bóg jest także sam
Czy wierzy w lepszy świat?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych